

Rozumiem metrologię

Mówi nowy prezes Głównego Urzędu Miar
dr hab. inż. RADOSŁAW WIŚNIEWSKI

DR HAB. INŻ. RADOSŁAW WIŚNIEWSKI jest absolwentem Wydziału Geodezji i Gospodarki Przestrzennej Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie (1997). Na tym samym wydziale dwa lata później obronił doktorat w dyscyplinie geodezja i kartografia. W 2010 r. habilitował się – w dyscyplinie ekonomia, specjalność rynek nieruchomości – na Uniwersytecie Ekonomicznym w Poznaniu. Od 1997 r. jest pracownikiem Wydziału Geodezji i Gospodarki Przestrzennej UWM (obecnie Wydział Geodezji, Inżynierii Przestrzennej i Budownictwa), gdzie pełnił funkcję prodziekana (2005-2012), a następnie dziekana (2012-2017).

W styczniu 2017 r. został przewodniczącym Rady Infrastruktury Informacji Przestrzennej, a w lutym tego samego roku – dyrektorem Departamentu Polityki Geoinformacyjnej w Ministerstwie Cyfryzacji (obie te funkcje przestał pełnić w 2018 r.). W latach 2017-2018 był członkiem Grupy Roboczej WG6 ds. pomiarów przestrzennych, geodezyjnych, geofizycznych i zastosowań technik satelitarnych działającej przy prezie GUM. W 2018 r. bez powodzenia ubiegał się o stanowisko głównego geodety kraju. Autor ponad 70 prac opublikowanych w czasopiśmie naukowych, ekspertyz naukowych, studiów wykonalności, biznesplanów i prac naukowo-badawczych. Odznaczony m.in. Brązowym Krzyżem Zasługi (2010) oraz Odznaką Zasłużony dla UWM w Olsztynie (2012).

Powołanie na stanowisko prezesa Głównego Urzędu Miar otrzymał 2 sierpnia br. z rąk minister przedsiębiorczości i technologii Jadwigi Emilewicz.

DAMIAN CZEKAJ: Nie jest pan metrologiem i raczej nie był pan kojarzony ze środowiskiem metrologicznym. Skąd zatem decyzja o ubieganiu się o stanowisko prezesa GUM?

RADOSŁAW WIŚNIEWSKI: Moja dotychczasowa działalność miała w praktyce bardzo wiele wspólnego z metrologią, ponieważ geodezja i kartografia związana jest z różnymi jej elementami: długością, kątem, pomiarami geometrycznymi. Ale nie zakładałem i nie zakładam, że zostanę rasowym metrologiem. Jestem osobą, która metrologię rozumie oraz potrafi zrozumieć i docenić tych, którzy tę dziedzinę wiedzy uprawiają na co dzień. W długoletniej pracy zawodowej w administracji zdobyłem duże doświadczenie związane z kierowaniem jednostką sektora finansów publicznych oraz kompetencje zarządcze i organizacyjne. Praca w Ministerstwie Cyfryzacji umożliwiła mi poznanie zasad funkcjonowania urzędu centralnego. Wszystkie te przesłanki pozwoliły mi przygotować aplikację konkursową i z powodzeniem uczestniczyć w procedurze naboru. W zarządzaniu urzędem będę bazował na wiedzy ludzi z długoletnim doświadczeniem w praktyce metrologicznej. Mam nadzieję, że to, iż jestem niejako „osobą z zewnątrz”, pozwoli mi na nowe otwarcie: świeże spojrzenie na problemy GUM oraz wypracowanie nowych rozwiązań.

Do tej pory dał się pan poznać głównie jako specjalista w zakresie geoinformacji i gospodarki nieruchomościami. Doświadczenie zdobyte w tych dziedzinach uda się w jakiś sposób wykorzystać na nowym stanowisku?

Już je wykorzystuję w pracy w GUM. Jako prezes zarządzam w imieniu Skarbu Państwa ponad siedemdziesięcioma nieruchomościami zlokalizowanymi na terenie całego kraju. Z doświadczeń informatycznych korzystam z kolei przy koordynacji realizacji projektów w GUM.



Fot. BDM Architektura z Warszawy

Koncepcja architektoniczna
Kampusu GUM w Kielcach

Jakie cele stawia pan sobie jako prezes GUM?

Chciałbym doprowadzić do pełnej cyfryzacji procesów w administracji miar oraz administracji probierczej w Polsce, m.in. przez realizację projektu ŚWITEŻ (System Wsparcia Informatycznego Usług Terenowej Administracji Miar), oraz przekształcić GUM w nowoczesną krajową instytucję metrologiczną (NMI – *national metrology institute*). Kolejna ważna sprawa to kontynuacja projektu „Świętokrzyski Kampus Laboratoryjny Głównego Urzędu Miar (SKLGUM)”, w ramach którego w Kielcach powstaną najnowocześniejsze w kraju metrologiczne laboratoria badawczo-technologiczne. Ponadto będę dążył do opracowania i wdrożenia programu wsparcia przedsiębiorców, dla którego zostanie utworzony nowy pion w urzędzie.

W opracowaniu pt. „Koncepcja rozwoju GUM wraz z założeniami modelu zarządzania GUM”, które musiałem przedłożyć w ramach procedury konkursowej, wspominałem także o zwiększeniu aktywności GUM na arenie międzynarodowej, wsparciu merytorycznym laboratoriów w obszarze rozwoju technologii pomiarowych przez aktywne funkcjonowanie Komitetów Technicznych oraz zapewnieniu stałego dialogu z zewnętrznymi środowiskami gospodarczymi, eksperckimi i naukowo-badawczymi.

W 2017 r. został pan członkiem Grupy Roboczej WG6 działającej przy GUM. Przygotowany przez tę grupę ra-

port, w którym proponuje się wprowadzenie państwowego nadzoru metrologicznego nad geodezyjnymi urządzeniami pomiarowymi, wzbudził sporo kontrowersji.

Byłem aktywnym członkiem Grupy Roboczej WG6, uczestniczyłem w przygotowaniu raportu końcowego, choć moje nazwisko, ze względów formalnych, nie jest w tym raporcie wymienione. Rola, jaką pełnią opracowania geodezyjne i kartograficzne w gospodarce, wskazuje, że urządzenia pomiarowe, które są wykorzystywane w trakcie ich przygotowywania, powinny podlegać zewnętrznej kontroli. W praktyce oznaczałoby to zmniejszenie ryzyka po stronie wykonawcy prac geodezyjno-kartograficznych.

Czyli jako prezes GUM będzie pan dążył do realizacji postulatów zawartych w raporcie?

Raport końcowy z prac Grupy Roboczej WG6 jest opracowaniem, które prezentuje możliwe rozwiązania w obszarze „nadzoru metrologicznego” nad geodezyjnymi urządzeniami pomiarowymi. Raport nie przesądza, w jaki sposób nadzór ten miałby być zrealizowany. Dalsze działania ukierunkowane są na opracowanie założeń do analiz ekonomiczno-finansowych wprowadzenia takich rozwiązań. Pomysł objęcia jakąś formą „nadzoru metrologicznego” wybranych pomiarowych oceniam jako korzystny. Wdrożenie tych rozwiązań nie jest jednak wyłączną domeną administracji miar. GUM może koor-

dynować prace przygotowawcze (opracowanie przepisów prawnych) i realizacyjne (np. projektowe) w tym obszarze oraz wspomóc, od strony metrologicznej, głównego beneficjenta tych rozwiązań, którym powinien być główny geodeta kraju. Jako prezes GUM stoję na stanowisku, że administracja miar w Polsce jest gotowa na wdrożenie takich rozwiązań, jeśli będzie taka potrzeba.

Ostatnio dość głośno jest o deglomeracji urzędów centralnych...

GUM od ponad 100 lat prowadzi swoją działalność metrologiczną w siedzibie w Warszawie. Aktualna lokalizacja jest jednak – ze względów technicznych i środowiskowych – poważną barierą do prowadzenia rozwojowych badań metrologicznych w niektórych dziedzinach. Dlatego też wzorem innych krajów zaplanowano migrację części laboratoryjno-badawczej do miejsca oddalonego od czynników zakłócających pracę laboratoriów. Nowy kampus laboratoryjny GUM zostanie zlokalizowany w Kielcach, na obrzeżu miasta, u podnóża zbocza Góry Hałasa. Zarówno samo miasto, jak i cały region, poprzez wiele dobrych ośrodków akademickich, w tym Politechnikę Świętokrzyską, daje możliwości przygotowania i rekrutacji wyspecjalizowanej kadry badawczej do pracy w kampusie. Dotychczasowe badania będą w dalszym ciągu prowadzone, a niektóre z nich zostaną stopniowo przeniesione do kampusu GUM w Kielcach.

Rozmawiał Damian Czekaj